



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 20 marca 2012 r.

Sygn. akt SK 29/11

BAS-WPTK-154/11

TRYBUNAŁ KONSTITUCYJNY	
KANCLERIA	
wol. dnia	20. 03. 2012
L.dz.	L. zał.

Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 34 ust. 1 w związku z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie skargi konstytucyjnej A G z 30 lipca 2011 r. (sygn. akt SK 29/11), jednocześnie wnosząc o stwierdzenie, że art. 116 ust. 3 ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (tj. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 593 ze zm.) **nie jest niezgodny** z art. 77 ust. 1 Konstytucji.

Ponadto wnoszę o **umorzenie postępowania** w pozostałym zakresie dotyczącym badania konstytucyjności, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Uzasadnienie

I. Analiza formalnoprawna (dotycząca art. 116 ust. 1-2 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych)

1. Przedmiot kontroli i stan faktyczny sprawy

1. A G (dalej: skarżący) zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o kontrolę art. 116 ust. 1-2 ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (tj. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 593 ze zm.; dalej: s.w.ż.z., ustawa pragmatyczna) z art. 60 w związku z art. 2 i art. 32 Konstytucji oraz z art. 65 ust. 1 w związku z art. 2 i art. 32 Konstytucji. Tak sformułowany zarzut niekonstytucyjności wynika z faktu, że skarżący cofnął żądanie zbadania zaskarżonej regulacji z art. 31 ust. 3 Konstytucji (por. skarga konstytucyjna, s. 5; pismo skarżącego z 30 listopada 2011 r., s. 3; pismo skarżącego z 30 stycznia 2012.). Wobec tego zachodzą przesłanki **umorzenia w tym zakresie postępowania** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.; dalej: ustawa o TK).

Kwestionowany art. 116 ust. 1 s.w.ż.z. stanowi: „W razie uchylenia orzeczenia, o którym mowa w art. 111 pkt 11 i 13-15 lub art. 112 ust. 1 pkt 1, albo uchylenia lub stwierdzenia nieważności decyzji o zwolnieniu z zawodowej służby wojskowej lub wypowiedzenia stosunku służbowego zawodowej służby wojskowej dokonanego przez organ wojskowy, ulegają uchyleniu skutki tego orzeczenia lub decyzji, jakie wynikły dla żołnierza zawodowego z tego tytułu”. Z kolei według art. 116 ust. 2 s.w.ż.z.: „W przypadkach, o których mowa w ust. 1, data zwolnienia z zawodowej służby wojskowej nie ulega zmianie, przy czym uznaje się, że zwolnienie żołnierza zawodowego nastąpiło w drodze wypowiedzenia stosunku służbowego zawodowej służby wojskowej dokonanego przez właściwy organ”.

Ustalenie treści art. 116 ust. 1-2 s.w.ż.z. wymaga przedstawienia jego otoczenia normatywnego. Przepis ten normuje następstwa prawne uchylenia podstaw (tj. prawomocnych orzeczeń sądowych lub decyzji właściwych organów) zwolnienia żołnierza z zawodowej służby wojskowej oraz następstwa prawne uchylenia lub stwierdzenia nieważności decyzji o zwolnieniu z zawodowej służby wojskowej lub

wypowiedzeniu stosunku służbowego dokonanego przez organ wojskowy. Wraz z uchynieniem powyższych aktów stosowania prawa, ulegają anulowaniu w określonym zakresie ich skutki prawne. Nie dotyczą one jednak ustania zatrudnienia, bowiem w świetle art. 116 ust. 2 s.w.ż.z. data zwolnienia nie podlega zmianie. Następuje natomiast zmiana jego kwalifikacji prawnej – przyjmuje się fikcję, że zwolnienie nastąpiło w drodze wypowiedzenia stosunku służbowego dokonanego przez właściwy organ.

Z powyższego wynika, że ustawodawca nie przewidział możliwości przywrócenia żołnierza do służby, jeśli jego zwolnienie zostało dokonane z naruszeniem prawa. W zamian przyznał odszkodowanie w wysokości określonej przepisami zaskarżonej ustawy (art. 116 ust. 3 s.w.ż.z.)

Zaskarżony przepis odnosi się do trzech sytuacji faktycznych, z którymi przepisy prawa wiążą skutek w postaci rozwiązania stosunku służbowego z żołnierzem zawodowym.

Po pierwsze, normuje skutki prawne uchynienia orzeczeń i innych rozstrzygnięć stanowiących podstawę zwolnienia żołnierza z zawodowej służby wojskowej *ex lege*. Zgodnie z art. 111 pkt 11 i 13-15 s.w.ż.z. żołnierza zwalnia się ze służby wskutek:

- 1) utraty stopnia wojskowego albo degradacji (art. 111 pkt 11 s.w.ż.z.),
- 2) prawomocnego orzeczenia środków karnych pozbawienia praw publicznych, wydalenia z zawodowej służby wojskowej lub zakazu wykonywania zawodu żołnierza zawodowego (art. 111 pkt 13 s.w.ż.z.),
- 3) skazania prawomocnym wyrokiem sądu na karę pozbawienia wolności, (aresztu wojskowego) bez warunkowego zawieszenia jej wykonania (art. 111 pkt 14 s.w.ż.z.),
- 4) prawomocnego ukarania przez organ właściwego samorządu zawodowego karą zawieszenia lub pozbawienia prawa wykonywania zawodu (specjalności zawodowej) (art. 111 pkt 15 s.w.ż.z.).

Po drugie, zaskarżony przepis określa skutki prawne uchynienia orzeczeń oraz innych rozstrzygnięć stanowiących fakultatywną podstawę zwolnienia żołnierza z zawodowej służby wojskowej. Zgodnie z art. 112 ust. 1 pkt 1 s.w.ż.z.: „Żołnierza zawodowego można zwolnić z zawodowej służby wojskowej wskutek skazania prawomocnym wyrokiem na karę pozbawienia wolności (aresztu wojskowego) z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary”.

Po trzecie, normuje skutki prawne uchylecia lub stwierdzenia nieważności decyzji o zwolnieniu z zawodowej służby wojskowej z innych przyczyn lub wypowiedzenia stosunku służbowego zawodowej służby wojskowej dokonanego przez organ wojskowy. Ten ostatni przypadek ma zastosowanie także do wypowiedzenia stosunku służbowego żołnierza zawodowego na skutek rozformowania jednostki wojskowej.

Z powyższego wynika, że zakres art. 116 ust. 1-2 s.w.ż.z. odnosi się do różnych sytuacji faktycznych i prawnych stanowiących podstawę rozwiązania stosunku służby zawodowej. Ich różnorodność nie pozwala jednak – zdaniem Sejmu – na ocenę zaskarżonego przepisu *in abstracto* w trybie skargi konstytucyjnej. Należy więc ustalić w jakim zakresie art. 116 ust. 1-2 s.w.ż.z. był stosowany wobec skarżącego.

2. A G został zwolniony z zawodowej służby wojskowej w drodze wypowiedzenia stosunku służbowego zawodowej służby wojskowej ze względu na likwidację jednostki wojskowej i niemożność wyznaczenia żołnierza na inne stanowisko (zob. decyzja z listopada 2002 r. wydana przez Dowódcę Śląskiego Okręgu Wojskowego, nr). Dnia listopada 2006 r. skarżący wystąpił o stwierdzenie nieważności prawomocnej decyzji nr do Dowódcy Wojsk Lądowych. W konsekwencji września 2009 r. Dowódca Wojsk Lądowych stwierdził nieważność decyzji dotyczącej wypowiedzenia stosunku służbowego z powodu nieudokumentowania braku możliwości przesunięcia na inne stanowisko służbowe (zob. decyzja nr). W dniu października 2009 r. skarżący złożył wniosek o przywrócenie do służby. Dowódca Śląskiego Okręgu Wojskowego decyzją z listopada 2009 r. odmówił przywrócenia do służby A. G na podstawie art. 116 s.w.ż.z. Stwierdził także, że data zwolnienia, tj. stycznia 2003 r., nie ulega zmianie i wypłacił mu odszkodowanie w wysokości zł (zob. decyzja nr). Od tej decyzji skarżący odwołał się do Szefa Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych, który utrzymał ją w mocy (zob. decyzja z lutego 2010 r., nr). Następnie skarżący wniósł skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w B . Sąd uchylił decyzję z lutego 2010 r. wydaną przez Szefa Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych oraz decyzję z listopada 2009 r. wydaną przez Dowódcę Śląskiego Okręgu Wojskowego (zob. wyrok WSA w B z czerwca 2010 r., sygn. akt). Szef Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych złożył skargę kasacyjną

od wyroku WSA w B do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie. NSA wyrokiem z kwietnia 2011 r. uchylił wyrok WSA i oddalił skargę A. G od decyzji organu wojskowej (zob. wyrok NSA z kwietnia 2011 r., sygn. akt). Skutkiem ostatecznego orzeczenia wydanego przez NSA było: a) utrzymanie w mocy decyzji organów wojskowych odmawiających przywrócenia skarżącego do służby, b) ustalenie, że data zwolnienia skarżącego ze służby, tj. stycznia 2003 r., nie uległa zmianie, c) wypłata odszkodowania w wysokości zł.

3. W *petitum* skargi konstytucyjnej skarżący żąda kontroli konstytucyjności art. 116 ust. 1-2 s.w.ż.z. Z uzasadnienia wynika jednak, że oczekuje zbadania zgodności z Konstytucją różnych norm, jakie można wyinterpretować z zaskarżonego przepisu. Przede wszystkim skarżący podważa przyjęty przez ustawodawcę mechanizm usuwania skutków uchylenia decyzji o zwolnieniu ze służby *in genere*, a więc odnoszący się zarówno do uchylenia orzeczenia skazującego na karę pozbawienia wolności, jak i rozwiązania stosunku służbowego z powodu likwidacji jednostki (skarga, s. 8-13). Ze stanu faktycznego sprawy wynika, że w istocie chodzi o niekonstytucyjność art. 116 w zakresie, w jakim odnosi się do uchylenia wypowiedzenia stosunku służbowego żołnierza zawodowego z powodu likwidacji jednostki wojskowej. Zdaniem Sejmu, ze względu na rygory związane z kontrolą konstytucyjności prawa w trybie skargi konstytucyjnej skarżący może ewentualnie kwestionować tylko treści normatywne zawarte w art. 116 s.w.ż.z., które kształtują jego sytuację prawną. A zatem, jego wątpliwości można sprowadzić do pytania, czy art. 116 ust. 1-2 s.w.ż.z. w zakresie, w jakim normuje skutki uchylenia decyzji o wypowiedzeniu stosunku służbowego żołnierza zawodowego ze względu na likwidację jednostki wojskowej i brak możliwości wyznaczenia żołnierza na inne stanowisko, jest zgodny z art. 60 w związku z art. 2 i art. 32 Konstytucji oraz z art. 65 ust. 1 w związku z art. 2 i art. 32 Konstytucji.

2. Zarzuty skarżącego

1. Skarżący podnosi, że zasady zwalniania żołnierzy zawodowych unormowane w art. 116 s.w.ż.z. naruszają art. 60 w związku z art. 2 i art. 32 Konstytucji. Zwraca uwagę, że służba żołnierza zawodowego jest służbą publiczną

w rozumieniu Konstytucji. Zagwarantowany w art. 60 ustawy zasadniczej równy dostęp do służby publicznej obejmuje swoim zakresem równe zasady przywracania do służby żołnierzy zwolnionych w sposób niezgodny z prawem (skarga, s. 6), jak również trwałość oraz stabilność stosunku służbowego żołnierzy zawodowych (skarga, s. 7). Z art. 60 Konstytucji wynika, zdaniem skarżącego, uprawnienie do automatycznego przywrócenia go do służby po uchyleniu decyzji o wypowiedzeniu (pismo z 30 listopada 2011 r., s. 2). Instytucja przywrócenia do służby jest unormowana również w innych ustawach pragmatycznych, które regulują skutki uchylenia niezgodnej z prawem decyzji o zwolnieniu policjanta, celnika, funkcjonariusza straży granicznej (skarga, s. 10-12). W ocenie skarżącego, ustawodawca w sposób dyskryminujący uregulował skutki prawne uchylenia takich decyzji w stosunku do żołnierza zawodowego, choć charakter prawny stosunku służbowego funkcjonariuszy powyższych służb mundurowych (umundurowanych) a żołnierza zawodowego jest porównywalny. Tym samym naruszył prawo równego dostępu do służby publicznej.

2. Drugi z zarzutów postawionych przez skarżącego opiera się na założeniu, że: „[O]kreślone w art. 116 ustawy zasady dotyczące zwolnienia żołnierza zawodowego ze służby (w sytuacjach określonych w tym przepisie) naruszają także konstytucyjną wolność do wykonywania zawodu i wyboru miejsca pracy (służby), o której stanowi art. 65 ust. 1 Konstytucji. Mimo niezgodnego z prawem zwolnienia ze służby skarżącemu odmówiono przywrócenia do służby, a zatem zabroniono mu niejako kontynuowania na dotychczasowych zasadach”. Zdaniem skarżącego, powyższa okoliczność jest niezwykle istotna z punktu widzenia jego statusu zawodowego. Skarżący może ponownie ubiegać się o przyjęcie do służby, ale okres pozostawania poza służbą nie miałby żadnego znaczenia dla jego uprawnień zawodowych. Ponadto skarżący zwraca uwagę, że: „[W]ymagania zdrowotne stawiane przy przyjmowaniu do służby są znacznie bardziej rygorystyczne niż wymagania stawiane żołnierzom zawodowym, którzy już pełnią służbę przez jakiś czas. Różnice w wymogach stawianych na badaniach okresowych żołnierzy zawodowych oraz badania kandydatów do służby uwzględniają fakt, iż w toku służby stan zdrowia żołnierzy często pogarsza się z uwagi na związane ze służbą dolegliwości. W konsekwencji skarżący (...) nie zostałby dopuszczony do zawodowej służby wojskowej ponownie, traktowany już jako kandydat” (pismo z 30 listopada 2011 r., s. 3).

3. Zaniechanie prawodawcze

1. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wypowiadał się w kwestii niedopuszczalności składania skarg konstytucyjnych na zaniechanie ustawodawcy, wskazując, że: „Zadaniem Trybunału Konstytucyjnego jest orzekanie w sprawach zgodności z Konstytucją aktów normatywnych, w celu wyeliminowania przepisów prawnych niezgodnych z Konstytucją. Pełni on rolę ustawodawcy negatywnego. Nie należy natomiast do jego uprawnień nowelizacja przepisów prawnych, nie ma on także kompetencji prawotwórczych” (postanowienie TK z 27 maja 2008 r., sygn. akt SK 18/07; zob. także postanowienie TK z 8 września 2004 r., sygn. akt SK 55/03). W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wyrażono ponadto pogląd, że „zarzuty (...) nie mogą polegać na wskazaniu, że przepis nie zawiera konkretnej regulacji, której istnienie zadowalałoby wnioskodawcę” (wyrok TK z 19 listopada 2001 r., sygn. akt K 3/00; zob. także postanowienie TK z 27 maja 2008 r., sygn. akt SK 18/07). Trybunał może natomiast oceniać, czy w przepisach obowiązującego aktu normatywnego nie brakuje unormowań, bez których może on budzić wątpliwości natury konstytucyjnej. Chodzi zatem o taki przypadek, gdy ustawodawca unormował jakąś dziedzinę stosunków społecznych, ale dokonał tego w sposób niepełny. Dopuszczalność kontroli konstytucyjności tzw. pominięcia ustawodawczego jest aktualnie niekwestionowana (zob. np. orzeczenie TK z 3 grudnia 1996 r., sygn. akt K 25/95, wyrok TK z 8 września 2005 r., sygn. akt P 17/04 oraz postanowienie TK z 17 października 2007 r., sygn. akt P 29/07). Tym niemniej, w doktrynie prawa oraz w dorobku sądu konstytucyjnego podkreśla się, że rozgraniczenie pominięcia i zaniechania ustawodawczego może napotykać trudności (P. Tuleja, *Zaniechanie ustawodawcze* [w:] *Ustroje, doktryny, instytucje polityczne. Księga jubileuszowa Profesora zw. dra hab. Mariana Grzybowskiego*, red. J. Czajowski, Kraków 2007, s. 398; postanowienia TK z: 11 grudnia 2002 r., sygn. akt SK 17/02; 29 listopada 2010 r., sygn. akt P 45/09 oraz wyrok TK z 8 września 2005 r., sygn. akt P 17/04). W swoim orzecznictwie Trybunał uznał, że: „[L]inia demarkacyjna oddzielająca sytuacje «zaniechania ustawodawczego» oraz «regulacji fragmentarycznej i niepełnej» związana jest z odpowiedzią na pytanie, czy istotnie w danej sytuacji zachodzi jakościowa tożsamość (albo przynajmniej daleko idące podobieństwo) materii unormowanych w danym przepisie i tych pozostawionych poza jego

zakresem (zob. wyrok TK z 22 lipca 2008 r., sygn. K 24/07, OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 110 i powołane tam orzecznictwo). Podkreślić przy tym warto pożądaną ostrożność w dokonywaniu tego rodzaju oceny. Zbyt pochopne «upodobnienie» materii nieunormowanych z tymi, które znalazły swoją wyraźną podstawę w treści badanego przepisu, grozi bowiem każdorazowo postawieniem zarzutu o wykraczanie przez Trybunał Konstytucyjny poza sferę kontroli prawa i uzurpowanie sobie uprawnień o charakterze prawotwórczym” (postanowienie TK z 1 marca 2010 r., sygn. akt SK 29/08).

W innych judykatach Trybunał Konstytucyjny akcentował z kolei, że z zaniechaniem ustawodawczym mamy do czynienia wówczas, gdy ustawodawca celowo pozostawił określoną kwestię w całości poza uregulowaniem prawnym. W szczególności Trybunał nie wypowiada się na temat zarzutów co do „braków” w ustawie, które noszą znamiona postulatów *de lege ferenda* bądź sugestii co do innego sposobu prowadzenia przez ustawodawcę polityki państwa poprzez stanowienie prawa.

2. Mając powyższe na uwadze należy rozważyć, czy w niniejszej sprawie mamy do czynienia z – nieobjętym kognicją Trybunału Konstytucyjnego – zaniechaniem ustawodawczym, czy też z – objętym kognicji – uregulowaniem niepełnym (pomijającym).

Skarżący zarzuca niekonstytucyjność art. 116 ust. 1-2 s.w.ż.z. w zakresie, w jakim nie normuje on instytucji „przywrócenia do służby”. W opinii Sejmu, nie można tak sformułowanego żądania kwalifikować jako pominięcia prawodawczego, ponieważ ustawodawca, w ramach przysługującej mu swobody regulacyjnej, celowo wybrał racjonalne rozwiązanie prawne, które koresponduje z przyczyną rozwiązania stosunku służbowego z powodu likwidacji jednostki, a więc spełnia założone w procesie legislacyjnym *ratio legis*. Treść art. 116 ust. 1-2 s.w.ż.z. jest uzasadniona determinantami faktycznymi, bowiem rozformowanie jednostki wojskowej przekłada się bezpośrednio na likwidację stanowisk służbowych i miejsc pracy. Po drugie, skarżący nie określił normy prawnej, której źródłem jest zaskarżony przepis i nie wykazał, że jej niezastosowanie wobec niego jest wynikiem zbyt wąskiego podmiotowego zakresu jej normowania, co w konsekwencji narusza jego konstytucyjne prawa lub wolności. Po trzecie, nie udowodnił, że kwestionowany brak przybiera charakter dyskryminujący, ponieważ zawęża w sposób nieuzasadniony

dostęp żołnierzy zawodowych zwolnionych ze służby z powodu likwidacji jednostki do uprawnienia o określonej treści zagwarantowanego przez art. 116 ust. 1-2 s.w.ż.z.

Zdaniem Sejmu, skarżący domaga się odmiennego od obecnie obowiązującego i w tym sensie nowego zakresu regulacji w zakwestionowanym przepisie, w postaci wprowadzenia do ustawy pragmatycznej instytucji „przywrócenia do służby”. Istotę zarzutu konstytucyjnego można zatem sprowadzić do żądania unormowania skutków uchylenia decyzji o wypowiedzeniu służby w sposób określony przez skarżącego. Nie kwestionuje on bowiem normatywnej treści przepisu jako takiej, lecz żąda jej zamiany przez przyznanie żołnierzowi zawodowemu uprawnienia do „przywrócenia do służby”, a więc całkiem innego modelu gwarancji dla zwolnionego żołnierza, niż przewidziany przez ustawodawcę. Skarżący koncentruje się *de facto* na tzw. zaniechaniu prawodawczym, w ocenie Sejmu formułując raczej postulat *de lege ferenda*, a zarazem żąda od Trybunału Konstytucyjnego, aby ten przyjął na siebie funkcję „ustawodawcy pozytywnego”. Badanie takich zaniechań oraz stwierdzanie w związku z nimi naruszenia Konstytucji nie mieści się jednak w zakresie właściwości Trybunału Konstytucyjnego, co jednoznacznie wynika z art. 188 pkt 1-3 Konstytucji (zob. też przywołane wcześniej orzecznictwo TK na ten temat).

Biorąc powyższe pod uwagę, należy stwierdzić, że w zakresie kontroli zgodności z Konstytucją art. 116 ust. 1 i 2 s.w.ż.ż. postępowanie **powinno ulec umorzeniu** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

3. Na marginesie rozważań – niezależnie od podstawowego w tym zakresie wniosku o umorzenie postępowania – należy odnotować, że osiã, wokół której koncentrują się wszystkie zarzuty wnioskodawcy, jest decyzja ustawodawcy o „nieprzywracaniu” do służby żołnierzy, wobec których uchylono decyzję o wypowiedzeniu stosunku służbowego z powodu likwidacji jednostki. „W zamian” żołnierzom wypłacane jest świadczenie pieniężne o charakterze restytucyjnym.

W tym kontekście należy zwrócić uwagę, że dobrem chronionym przez Konstytucję jest szeroko rozumiane bezpieczeństwo narodowe. Ustawa zasadnicza w wielu miejscach porusza zagadnienie wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa państwa, określając między innymi kompetencje organów, problematykę stanów nadzwyczajnych i związane z tym obowiązki obywateli. Przepisem zrębowym

konstytucyjnej regulacji w tym zakresie jest art. 5 Konstytucji, który ustanawia obowiązek Rzeczypospolitej stania na straży niepodległości i nienaruszalności jego terytorium oraz zapewnienia bezpieczeństwa obywateli. Z tym obowiązkiem koresponduje art. 26 Konstytucji, stanowiąc, że: „Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej służą ochronie niepodległości państwa i niepodzielności jego terytorium oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i nienaruszalności jego granic”. Konstytucyjnymi organami państwa sprawującymi kierownictwo oraz zarządzającymi bezpieczeństwem militarnym Rzeczypospolitej są przede wszystkim Prezydent i Rada Ministrów (zob. E. Nowak, M. Nowak, *Zarys teorii bezpieczeństwa narodowego. Zarządzanie bezpieczeństwem*, Warszawa 2011, s. 76 i n.).

Zagwarantowanie bezpieczeństwa narodowego jest więc jednym z – legitymowanych konstytucyjnie – celów działania państwa i jego organów. Określenie strategii bezpieczeństwa państwa, a wraz z nią wielkości i jakości Sił Zbrojnych należy do sfery władzy politycznej podlegającej ocenie wyborców. W ramach tej władzy mieści się także swoboda ustawodawcy do przeprowadzania reformy Sił Zbrojnych połączonej z likwidacją i tworzeniem nowych jednostek wojskowych. W ustawie z dnia 25 maja 2001 r. o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (tj. Dz. U. z 2009 r. Nr 67, poz. 570 ze zm.; dalej: ustawa o przebudowie Sił Zbrojnych) określono, że liczebność Sił Zbrojnych nie może wynosić więcej niż sto pięćdziesiąt tysięcy stanowisk etatowych żołnierzy. W ramach tej liczby stanowisk przeznaczają się nie mniej niż 1/2 stanowisk dla żołnierzy zawodowych, z czego nie więcej niż 1/3 dla oficerów. Ustawa ta zobowiązuje Ministra Obrony Narodowej do wprowadzenia w życie programu przebudowy oraz modernizacji Sił Zbrojnych. Zmiany w strukturze armii oraz w jej liczebności pociągają za sobą konieczność redukcji zatrudnienia określonego rodzaju personelu. Swoboda ustawodawcy w tym zakresie nie jest nieograniczona, bowiem zgodnie z art. 24 Konstytucji: „Praca znajduje się pod ochroną Rzeczypospolitej Polskiej” (na ten temat zob. szerzej L. Florek, *Konstytucyjnej i prawnomiędzynarodowe podstawy ochrony trwałości stosunku pracy [w:] Ochrona trwałości stosunku pracy w społecznej gospodarce rynkowej*, red. G. Goździewicz, Warszawa 2010, s. 42 i n.). Ingerencja w istniejące stosunki służbowe żołnierzy zawodowych powinna być zatem dokonywana z poszanowaniem bezpieczeństwa prawnego osób zwalnianych ze służby wskutek reorganizacji wojska.

4. Żołnierza zawodowego można zwolnić ze służby w drodze wypowiedzenia dokonanego przez organ wojskowy tylko wtedy, gdy zostaną spełnione łącznie dwa warunki. Pierwszy odnosi się do: (a) rozformowania jednostki wojskowej, w której żołnierz pełnił służbę, (b) zmniejszenia stanu etatowego w korpusie kadry zawodowej Sił Zbrojnych, w którym żołnierz pełni służbę, lub (c) likwidacji stanowiska służbowego, które żołnierz zajmował. Drugi warunek dotyczy braku możliwości wyznaczenia go na inne stanowisko odpowiadające jego kwalifikacjom zawodowym (zob. art. 114 ust. 2 s.w.ż.ż.).

Żołnierz zwolniony ze służby za wypowiedzeniem dokonanym przez organ wojskowy ma prawo do następujących świadczeń socjalnych:

a) odprawy w wysokości 600% uposażenia zasadniczego wraz z dodatkami o charakterze stałym – w przypadku pełnienia służby stałej (art. 94 ust. 4 s.w.ż.z.),

b) należności pieniężnych (niezależnie od odprawy), o których mowa w art. 95 w związku z art. 96 ust. 1 s.w.ż.z. (przez okres jednego roku po zwolnieniu żołnierza ze służby wypłaca się mu, co miesiąc, świadczenie pieniężne w wysokości kwoty uposażenia zasadniczego wraz z dodatkami o charakterze stałym, należnego w ostatnim dniu pełnienia służby; ekwiwalent pieniężny za urlop wypoczynkowy, w tym za dodatkowy urlop wypoczynkowy, niewykorzystany w roku zwolnienia ze służby oraz za lata poprzednie, nie więcej jednak niż za trzy lata; dodatkowe uposażenie roczne za rok, w którym nastąpiło zwolnienie ze służby; gratyfikacja urlopowa niewykorzystana w roku zwolnienia ze służby; zwrot kosztów jednorazowego przejazdu żołnierza i członków jego rodziny oraz zwrot kosztów przewozu urządzenia domowego do obranego przez żołnierza miejsca zamieszkania w kraju – w wysokości i na zasadach określonych jak dla żołnierzy zawodowych przeniesionych do pełnienia służby w innej miejscowości).

Ponadto żołnierz, który pełnił zawodową służbę wojskową co najmniej przez dziesięć lat, zwolniony z zawodowej służby wojskowej z powodu wypowiedzenia stosunku służbowego przez organ wojskowy, ze względu na szczególny charakter wykształcenia, doświadczenia wojskowego i wiedzy specjalistycznej, korzysta z pierwszeństwa w zatrudnieniu na stanowiskach związanych z obronnością kraju w administracji publicznej (art. 119 s.w.ż.z.). Żołnierzom przysługuje również uprawnienie do pomocy w przekwalifikowaniu i pośrednictwo pracy. W ramach tej pomocy do wysokości określonych limitów, mogą być pokrywane koszty przekwalifikowania zawodowego (art. 120 s.w.ż.z.). Wreszcie w wypadku stwierdzenia

nieważności lub uchylecia decyzji o wypowiedzeniu stosunku służbowego żołnierzowi przysługuje odszkodowanie w wysokości 6 miesięcznego uposażenia.

Przedstawiony powyżej zakres pomocy państwa żołnierzowi zwolnionemu ze służby na skutek likwidacji jednostki gwarantuje bezpieczeństwo finansowe, zapewnia przekwalifikowanie zawodowe, przyznaje pierwszeństwo w zatrudnieniu na stanowiskach w administracji związanych z obronnością kraju oraz odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem wypowiedzenia. W tym stanie rzeczy, zdaniem Sejmu, ingerencja w istniejące stosunki służbowe żołnierzy zawodowych w ramach reorganizacji Sił Zbrojnych dokonuje się z poszanowaniem bezpieczeństwa prawnego i socjalnego osób zwalnianych. Ustawodawca dołożył starań, aby – w aktualnej sytuacji finansów publicznych – stworzyć instytucje wspomagające żołnierza przynajmniej przez pewien czas, niezbędny do dostosowania się do zmienionych warunków życia zawodowego (wykonywania pracy, zarobkowania).

5. W celach porównawczych warto przedstawić także sytuację prawną pracownika i ochronę trwałości jego stosunku pracy. Zgodnie z art. 8 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz. U. Nr 90, poz. 844 ze zm.), pracownikowi, w związku z rozwiązaniem stosunku pracy w ramach grupowego zwolnienia, przysługuje odprawa pieniężna w wysokości: jednomiesięcznego wynagrodzenia, jeżeli pracownik był zatrudniony u danego pracodawcy krócej niż 2 lata; dwumiesięcznego wynagrodzenia, jeżeli pracownik był zatrudniony u danego pracodawcy od 2 do 8 lat; trzymiesięcznego wynagrodzenia, jeżeli pracownik był zatrudniony u danego pracodawcy ponad 8 lat. Wysokość odprawy nie może jednak przekraczać kwoty 15-krotnego minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalanego na podstawie odrębnych przepisów, obowiązującego w dniu rozwiązania stosunku pracy. Odprawa pieniężna przysługuje też pracownikowi, który nie został zwolniony grupowo, jeżeli pracodawca zatrudnia co najmniej dwudziestu pracowników oraz wypowiedzenie nastąpiło z przyczyn leżących po stronie pracodawcy.

Ochrona trwałości stosunku pracy unormowana w ustawie z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 ze zm.; dalej: k.p.) polega na wprowadzaniu prawnych ograniczeń pełnej swobody pracodawcy w zakresie wypowiedzenia stosunku pracy. Podstawowymi elementami tej ochrony są: obowiązek podania przez pracodawcę przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na

czas nieokreślony; kontrola społeczna wypowiedzenia; możliwość skorzystania przez pracownika z drogi sądowej (zob. G. Goździewicz, *Przemiany w zakresie ochrony trwałości stosunku pracy w Polsce – wybrane zagadnienia* [w:] *Ochrona trwałości stosunku pracy w społecznej gospodarce rynkowej*, red. G. Goździewicz, Warszawa 2010, s. 18-19).

W myśl art. 45 § 1 k.p., w razie ustalenia, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony jest nieuzasadnione lub narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, sąd – stosownie do żądania pracownika – orzeka o bezskuteczności wypowiedzenia, a jeżeli umowa uległa już rozwiązaniu – o przywróceniu pracownika do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowaniu. W powyższego przepisu wynika, że pracownikowi przysługuje wybór jednego z określonych hipotezą omawianej normy prawnej roszczeń (alternatywne roszczenia), natomiast orzekający sąd jest związany dokonany wyborem. Wyjątek od tej reguły został ustanowiony w art. 45 § 2 k.p., zgodnie z którym: „Sąd pracy może nie uwzględnić żądania pracownika uznania wypowiedzenia za bezskuteczne lub przywrócenia do pracy, jeżeli ustali, że uwzględnienie takiego żądania jest niemożliwe lub niecelowe; w takim przypadku sąd pracy orzeka o odszkodowaniu”. Wskazane w tym przepisie przesłanki orzekania przez sąd pracy o odszkodowaniu z powodu niemożliwości bądź niecelowości przywrócenia do pracy zostały sformułowane przez ustawodawcę w sposób bardzo szeroki. W utrwalonej praktyce orzeczniczej sądów pracy przyjmuje się, że niemożliwość lub niecelowość przywrócenia do pracy może być spowodowana zarówno czynnikami dotyczącymi pracodawcy, jak i pracownika. Sąd odmawia przywrócenia do pracy, gdy: (a) nastąpiła zmiana sytuacji pracodawcy wskutek działania siły wyższej lub nieprzewidzianych, przypadkowych zdarzeń, uniemożliwiających kontynuowanie dotychczasowej działalności i zatrudnianie pracowników (wyrok SN z 13 maja 1998 r., sygn. akt I PKN), (b) dokonano likwidacji stanowiska pracy i brak jest środków finansowych na jego odtworzenie (wyrok SN z 14 maja 1999 r., sygn. akt I PKN 57/99), (c) zredukowano etaty, o ile dotyczy grupy pracowniczej, do której zalicza się przywrócony do pracy pracownik (wyroki SN z: 26 marca 1998 r., sygn. akt I PKN; 23 stycznia 2002 r., sygn. akt I PKN, 29 listopada 2005 r., sygn. akt II PK 101/2005). Sąd także odmawia przywrócenia do pracy w przypadkach, gdy pracownik nie wywiązywał się należycie z obowiązków zawodowych, implikując utratę zaufania pracodawcy czy możliwość negatywnej

reakcji załogi na przywrócenie pracownika do pracy (wyroki SN z: 13 listopada 1997 r., sygn. akt I PKN 343/97; 14 lipca 1999 r., sygn. akt I PKN 148/99; z 8 czerwca 2006 r., sygn. akt II PK 315/2005; zob. też A. Dral, *Powszechna ochrona trwałości stosunku pracy*, Warszawa 2009). Sąd odmawia przywrócenia do pracy, gdy wypowiedzenie umowy nastąpiło w związku z ogłoszeniem upadłości obejmującej likwidację majątku dłużnika (art. 15 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, t.j. Dz. U. 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm.) oraz w przypadku pracowników wykonujących pracę na podstawie powołania (art. 69 k.p.).

Reasumując, należy stwierdzić, że pracownikowi przysługuje żądanie przywrócenia do pracy przez sąd w przypadku niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę. Nie ma ono charakteru bezwzględnie wiążącego, bowiem sąd nie przywraca do pracy, gdy kontynuowanie stosunku pracy jest niemożliwe lub niecelowe. Taka sytuacja zachodzi wówczas, gdy pracodawca zlikwidował stanowisko, ograniczył zatrudnienie, dokonał reorganizacji pracy. Nie przywraca się też pracownika, co wynika z ustawy, w przypadku upadłości likwidacyjnej zakładu pracy. Można zatem dostrzec – *mutatis mutandis* – analogię pomiędzy pracownikiem zwolnionym z powodu likwidacji miejsca pracy a żołnierzem zwolnionym z powodu likwidacji stanowiska służbowego, gdyż w obu sytuacjach żądanie przywrócenia jest niemożliwe do spełnienia. Ponadto zwolnionemu pracownikowi nie przysługują od pracodawcy świadczenia osłonowe gwarantujące bezpieczeństwo ekonomiczne związane z utratą zatrudnienia i dochodu.

6. Trwałość stosunku służbowego żołnierza zawodowego nie może mieć charakteru bezwzględnego. Jego służba publiczna nie stanowi też prawa nabytego w rozumieniu prawa cywilnego, administracyjnego lub ubezpieczeń społecznych. Nie można więc w tej sprawie mechanicznie stosować zakazów lub nakazów odnoszących się do tych sfer. Swoboda ingerencji ustawodawcy w sytuację prawną żołnierzy zawodowych jest znacznie szersza niż wobec innych podmiotów prawa, bo jej źródłem jest publicznoprawny charakter pełnionej przez żołnierza funkcji (por. wyroki TK z: 2 września 2008 r., sygn. akt K 35/06; 23 kwietnia 1996 r., sygn. akt K 29/95; 3 listopada 1999 r., sygn. akt K 13/99). Ustawodawca może więc – co do zasady – określać w ustawie przesłanki zwolnienia ze służby, nie może jednak czynić tego w sposób dowolny czy arbitralny.

Zasady zwalniania zawodowych żołnierzy ze służby zostały *expressis verbis* określone w przepisach art. 111, art. 112 i art. 114 s.w.ż.ż., które formułują *numerus clausus* przesłanek obligatoryjnego oraz fakultatywnego rozwiązania stosunku służbowego. Ustawodawca czyni zadość konstytucyjnemu nakazowi wskazania kryteriów zwalniania z służby publicznej oraz procedur podejmowania odpowiednich decyzji kadrowych. Decyzje personalne adresowane do żołnierzy zawodowych oparte są więc na jasnych kryteriach prawnych określonych w sposób niebudzący wątpliwości w ustawie pragmatycznej. Jednakże ocena konstytucyjności tych przepisów nie może być przedmiotem toczącego się postępowania z inicjatywy skarżącego, ponieważ nie stanowiły one podstawy sądowego rozstrzygnięcia.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, art. 116 s.w.ż.ż. normuje skutki niezgodnego z prawem wypowiedzenia stosunku służbowego z powodu likwidacji jednostki wojskowej. Rozformowanie części jednostek i ograniczenie stanowisk służbowych wynika m.in. z konieczności utrzymywania Sił Zbrojnych w sprawności i gotowości bojowej. Ustawodawca w zakresie przysługującej mu swobody regulacyjnej nie zdecydował się na wprowadzenie do zaskarżonej ustawy instytucji „przywrócenia” do służby z powodu uchylecia lub unieważnienia decyzji o wypowiedzeniu. Negatywne następstwa wypowiedzenia dla trwałości stosunku służbowego nie podlegają więc prawnej konwalidacji. Taki stan rzeczy znajduje uzasadnienie w warunkach faktycznych, bowiem rozformowanie jednostki wojskowej przekłada się bezpośrednio na likwidację stanowisk służbowych i miejsc pracy. W takiej sytuacji „przywrócenie” do służby staje się bezprzedmiotowe, ponieważ istnieje rzeczywista i obiektywna przeszkoda polegająca na fizycznym braku stanowiska służbowego. Brak stanowiska służbowego nie może być, zdaniem Sejmu, utożsamiany z nieistnieniem w wojsku żadnych wolnych stanowisk służbowych danego rodzaju. O obsadzie określonych (konkretnych) stanowisk decyduje właściwy organ wojskowy, a dobór na stanowiska służbowe dokonywany jest nie tylko ze względu na kwalifikacje zawodowe oraz przymioty żołnierza, ale przede wszystkim potrzeby Sił Zbrojnych (art. 35 s.w.ż.ż.). Subiektywne przekonanie skarżącego o dalszej jego przydatności oraz oczywista wola dalszego pełnienia przez niego zawodowej służby wojskowej mogą zatem nie pokrywać się z potrzebami Sił Zbrojnych RP, uwarunkowanymi restrukturyzacją wojska połączoną z koniecznością zmniejszenia stanu osobowego, w tym liczby stanowisk przeznaczonych dla podoficerów (por. wyrok NSA z 7 sierpnia 2008 r., sygn. akt I OSK 1236/2007).

W zaistniałej sytuacji (rozformowanie jednostki i likwidacja stanowiska) właściwym oraz racjonalnym rozwiązaniem nie może być *restitutio in integrum*, lecz wypłata świadczenia o charakterze restytucyjnym.

7. Odnosząc się do zarzutu odmiennego uregulowania skutków prawnych stwierdzenia nieważności decyzji o wypowiedzeniu „zatrudnienia” żołnierzowi zawodowemu z powodu likwidacji jednostki wojskowej w stosunku do zasad rządzących zwalnianiem funkcjonariuszy innych służb mundurowych, należy stwierdzić co następuje.

Po pierwsze, z zasady równości wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji wynika „nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną) powinny być zatem traktowane równo, a więc według jednakowej miary” (wyrok TK z 10 czerwca 2003 r., sygn. akt K 16/02). Przy ocenie konkretnego przepisu, z punktu widzenia zgodności z konstytucyjnie gwarantowaną zasadą równości, kwestią zasadniczą jest ustalenie cechy istotnej oraz zasadność wyboru takiego, a nie innego kryterium różnicowania. Od wyboru tej cechy zależy, czy podmioty prawa należy zaliczyć do tej samej klasy. Ponadto zasada równości nie ma charakteru absolutnego i w uzasadnionych wypadkach ustawodawca może od niej odstąpić.

Po drugie, żołnierze zawodowi są zaliczani do tzw. służb mundurowych. Trybunał Konstytucyjny zauważa, że: „[S]tosunki służbowe żołnierzy zawodowych (a także innych służb mundurowych) nie są stosunkami pracy, lecz mają charakter stosunków administracyjnoprawnych, powstających w drodze powołania, w związku z dobrowolnym zgłoszeniem się do służby. Kandydat (...) od momentu powołania poddać się musi regułom pełnienia służby, nacechowanej istnieniem specjalnych uprawnień, ale też szczególnych obowiązków” (zob. wyrok TK z 14 grudnia 1999 r., sygn. akt SK 14/98). Trybunał dostrzega przy tym, że służby mundurowe nie są bezwzględnie jednolitą kategorią zawodową. Każda ze służb odznacza się szczególnymi cechami i posiada własną specyfikę, która może uzasadniać ich różnicowanie. „Z samej przynależności do omawianej kategorii nie można *a priori* wysnuwać wniosku, że status prawny poszczególnych profesji do niej zaliczanych powinien być kształtowany przez ustawodawcę w sposób identyczny. Dotyczy to zwłaszcza sposobu unormowania przesłanek zwolnienia funkcjonariusza ze służby”.

Po trzecie, nie można zakładać, że istotną (relewantną) cechą oznaczającą określoną kategorię podmiotów jest generalna przynależność zawodowa do służb mundurowych. Bez wątpienia w porównaniu z regulacjami dotyczącymi funkcjonariuszy innych służb mundurowych, zakwestionowany art. 116 s.w.ż.z. wprowadza rozwiązania odmienne (szczególne). Nie można też stwierdzić, że jest to rozwiązanie o wyższym stopniu dolegliwości, bowiem świadczenia osłonowe przewidziane w s.w.ż.z. należycie zabezpieczają interesy majątkowe żołnierza. Ustawodawca nie uregulował zresztą w sposób jednolity dla wszystkich funkcjonariuszy służb mundurowych skutków prawnych uchylecia decyzji o wypowiedzeniu stosunku prawnego służby z powodu likwidacji jednostki organizacyjnej i braku możliwości wyznaczenia innego stanowiska. Ustawy pragmatyczne regulujące np. status celnika lub status funkcjonariusza służby granicznej, na które powołuje się skarżący, nie przewidują w ogóle takiej instytucji prawnej jak wypowiedzenie stosunku służbowego przed organ, zabezpieczonej wysokimi świadczeniami osłonowymi. W związku z tym nie można dokonywać oceny zgodności z zasadą równości wobec prawa zaskarżonego przepisu przez proste odwołanie się do innych ustaw pragmatycznych. *Nota bene* argument nawiązujący do horyzontalnego zestawienia regulacji ustawowych i płynących z tego różnic normatywnych jest irrelewantny z punktu widzenia kontroli konstytucyjności prawa, ze względu na charakter tej kontroli, która ma na celu hierarchiczną zgodność systemu prawa.

W analizowanym przypadku zarzut naruszenia jednakowych zasad zwalniania ze służby jest nieuzasadniony również dlatego, gdyż adresatami normy prawnej, zawartej w kwestionowanym przepisie, są wszyscy żołnierze zawodowi, którzy spełniają określone w nim warunki (uchylenie lub stwierdzenie nieważności decyzji o wypowiedzeniu). Ponadto, co już zostało wyjaśnione, zaskarżony przepis nie normuje zasad zwalniania żołnierzy zawodowych ze służby. Normuje jedynie skutki niezgodnych z prawem decyzji o wypowiedzeniu stosunku służbowego. Niezgodność z prawem takiej decyzji odnosi się do sfery stosowania prawa, a nie jego stanowienia. W tym kontekście Sejm pragnie zauważyć, że Trybunał Konstytucyjny nie jest uprawniony do kontrolowania aktów administracyjnych wydanych w indywidualnych sprawach. Nie jest też powołany do oceniania procesu stosowania prawa w poszczególnych przypadkach przez organy wojskowe.

8. Dobrem chronionym przez ustrojodawcę jest swobodny wybór aktywności zawodowej i rozwoju zawodowego dokonany przez obywatela. W państwie, w którym nie ma tej wolności, ogranicza się także zdolność jednostki do ponoszenia odpowiedzialności za swoje życie. Wolność wyboru zawodu musi oznaczać, że ta sfera aktywności człowieka pozostaje poza kontrolą państwa. Nie jest to jednak równoznaczne z brakiem subiektywnych i obiektywnych kryteriów ustawowych ograniczających faktycznie wolność wykonywania zawodu. Kryteria te nie mogą naruszać istoty tej wolności.

Artykuł 116 ust. 1-2 s.w.ż.z. nie formułuje żadnych warunków czy okoliczności (subiektywnych bądź obiektywnych) uniemożliwiających pełnienie służby wojskowej. Brak w nim treści normatywnych odwołujący się cech osobistych żołnierza, jak np. stan zdrowia, indywidualne predyspozycje psychologiczne lub umiejętności, których spełnienie jest niezbędne do objęcia określonego stanowiska w Siłach Zbrojnych, a które faktycznie mogą ograniczać wolność wyboru i wykonywania zawodu żołnierza. Kryteria osobowe zostały określone natomiast w art. 2 s.w.ż.z., który stanowi, że: „Żołnierzem zawodowym może być osoba posiadająca obywatelstwo polskie, o nieposzlakowanej opinii, której wierność dla Rzeczypospolitej Polskiej nie budzi wątpliwości, posiadająca odpowiednie kwalifikacje oraz zdolność fizyczną i psychiczną do pełnienia zawodowej służby wojskowej”. Inne przepisy ustawy uzależniają służbę wojskową i awans zawodowy od posiadania wykształcenia określonego rodzaju (np. art. 11 i 12 s.w.ż.z.). Podobnie art. 116 ust. 1-2 s.w.ż.z. nie określa kryteriów obiektywnych co do dostępności do zawodu, takich jak ograniczenie liczby osób uprawiających dany zawód lub limitu zapotrzebowania żołnierzy określonego rodzaju Sił Zbrojnych. Takie limity ustala natomiast np. – o czym już wspomniano – art. 3 ust. 1 ustawy o przebudowie Sił Zbrojnych, według którego liczebność Sił Zbrojnych wynosi nie więcej niż sto pięćdziesiąt tysięcy stanowisk etatowych żołnierzy. W ramach tej liczby stanowisk, nie mniej niż 1/2 stanowisk przeznaczają się dla żołnierzy zawodowych, z czego nie więcej niż 1/3 dla oficerów.

Zaskarżony przepis nie pozbawia skarżącego możliwości powrotu do wykonywania zawodu żołnierza, gdyż nie formułuje zakazu ubiegania się o przyjęcie rezerwisty do służby zawodowej. Zgodnie z § 10 rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 9 marca 2010 r. w sprawie powoływania do zawodowej służby wojskowej (Dz. U. Nr 45, poz. 265) żołnierz rezerwy zainteresowany pełnieniem

zawodowej służby wojskowej może zgłosić się do wojskowego komendanta uzupełnień w celu podjęcia służby. Wojskowy komendant uzupełnień dokonuje analizy wolnych stanowisk służbowych w jednostkach wojskowych stacjonujących na obszarze pozostającym w jego właściwości miejscowej pod względem możliwości powołania żołnierza rezerwy. Jeżeli brak wolnych stanowisk służbowych lub gdy żołnierz rezerwy wyrazi wolę pełnienia służby w innych jednostkach wojskowych, wojskowy komendant uzupełnień podejmuje działania zmierzające do powołania go na stanowisko służbowe w określonej jednostce wojskowej, zgodnie z jego kwalifikacjami. A zatem, skarżący ma otwartą drogę do powrotu – na zasadach ogólnych – do służby zawodowej.

Skarżący podnosi, że wymagania sprawnościowe i zdrowotne stawiane kandydatom do służby są bardzo wysokie. Takich wymagań natomiast nie muszą spełniać żołnierze pełniący już służbę zawodową. Istniejące zróżnicowanie przemawia więc za automatyzmem przywracania do służby zwolnionego niezgodnie z prawem żołnierza zawodowego, bowiem żołnierz rezerwy nie jest stanie spełnić kryteriów psycho-fizycznych stawianych kandydatom. Przedstawiony przez skarżącego argument przemawia, zdaniem Sejmu, raczej za utrzymaniem konstytucyjności zaskarżonego przepisu. „Automatyczne” przywracanie do zawodowej służby wojskowej jest, ze względu na konieczność utrzymania standardów psycho-fizycznych, niecelowe i nieracjonalne. Zgodnie z art. 5a s.w.ż.z.: „Żołnierz zawodowy jest obowiązany utrzymywać sprawność fizyczną zapewniającą wykonywanie przez niego zadań służbowych przez uczestnictwo w zorganizowanych zajęciach z wychowania fizycznego”. Jest on poddawany raz w roku sprawdzianowi sprawności fizycznej, zaś otrzymanie w dwóch kolejnych latach oceny niedostatecznej ze sprawdzianu lub nieprzystąpienia w dwóch kolejnych latach do tego sprawdzianu stanowią przyczynę zwolnienia żołnierza ze służby *ex lege*. Zarówno kandydat na żołnierza, jak i żołnierz zawodowy muszą odznaczać się odpowiednią sprawnością fizyczną. Ta uwaga nabiera szczególnego znaczenia, gdy odniesiemy je do stanu faktycznego niniejszej skargi. Powrót do wojska żołnierza rezerwy po przerwie trwającej blisko dziesięć lat może odbyć się tylko przez ocenę jego sprawności fizycznej i psychicznej niezbędnej do podjęcia służby.

Mając na uwadze powyższą analizę, należy stwierdzić, że zakres przedmiotowy przepisu art. 116 ust. 1-2 s.w.ż.z. nie obejmuje kryteriów o charakterze subiektywnym i obiektywnym, które mogą ograniczać wolność wyboru i wykonywania

zawodu żołnierza.

II. Analiza zgodności art. 116 ust. 3 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych)

1. Analiza formalnoprawna

1. Zgodnie z art. 79 Konstytucji: „Każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji”. Z powyższego unormowania wynika, że przedmiotem skargi konstytucyjnej mogą być przepisy (ustawy lub innego aktu normatywnego), które: 1) stanowiły podstawę prawną ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie, w związku z którą wniesiona została skarga konstytucyjna; 2) zawierają w swojej treści przyczynę niedozwolonej ingerencji w sferę konstytucyjnych wolności lub praw podmiotu składającego skargę konstytucyjną; 3) pozostają w związku z niezgodnością zachodzącą pomiędzy kwestionowanymi w skardze przepisami a postanowieniami konstytucyjnymi dotyczącymi określonych praw lub wolności skarżącego. Dopiero łączne spełnienie powyższych warunków pozwala na uznanie kwestionowanej regulacji za dopuszczalny przedmiot skargi konstytucyjnej.

Warunkiem sformułowanym w art. 47 ust. 1 ustawy o TK) jest określenie przez skarżącego, jakie konstytucyjne wolności lub prawa i w jaki sposób zostały naruszone. W tym kontekście wątpliwości budzą wskazane przez A. G wzorce kontroli.

2. Skarżący w *petitum* skargi konstytucyjnej powołuje między innymi, jako wzorzec kontroli, art. 25 lit. c Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167) w związku z art. 87 ust. 1 Konstytucji oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.). Ratyfikowane umowy międzynarodowe są w świetle art. 87 ust. 1 Konstytucji źródłami prawa powszechnie obowiązującego. Na

mocy art. 188 pkt 1-3 Konstytucji podlegają one kognicji TK i mogą stanowić wzorzec kontroli. Jednakże art. 79 ust. 1 Konstytucji wyraźnie wyklucza możliwość dochodzenia praw i wolności zagwarantowanych przez prawo międzynarodowe w procedurze skargi konstytucyjnej. Wynika z tego wnioszek, iż wzorcem kontroli w niniejszej sprawie nie może być powołany przez skarżącego Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Postępowanie w tym zakresie **powinno zostać umorzone** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

3. Następny problem formalnoprawny dotyczy art. 7 Konstytucji, wskazanego w *petitum* skargi jako wzorzec kontroli wobec art. 116 ust. 3 s.w.ż.z. Według ustalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego przepis ten nie może stanowić samodzielnego wzorca kontroli w postępowaniu skargowym, gdyż nie jest normatywnym źródłem konstytucyjnych praw lub wolności (zob. wyroki TK z: 13 stycznia 2004 r., sygn. akt SK 10/03, 26 kwietnia 2005 r., sygn. akt SK 36/03). Ponadto skarżący powiązał zarzut naruszenia art. 7 Konstytucji z problematyką wadliwości decyzji administracyjnej. Należy odnotować, że kognicja Trybunału obejmuje kontrolę konstytucyjności prawa, natomiast nie obejmuje kontroli konstytucyjności działań administracji i rozstrzygnięć zapadłych w postępowaniach sądowych. W polskim modelu skargi konstytucyjnej nie można kwestionować konstytucyjności aktu stosowania prawa (np. decyzji administracyjnej), który zdaniem skarżącego jest nielegalny lub wręcz sprzeczny z Konstytucją.

Postępowanie w tym zakresie **powinno zostać umorzone** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

4. Kolejny problem formalnoprawny wiąże się z art. 60 w związku z art. 2 i art. 32 Konstytucji oraz art. 65 ust. 1 w związku z art. 2 i art. 32 Konstytucji, jako wzorcami kontroli art. 116 ust. 3 s.w.ż.z.

Skarżący, w *petitum* skargi konstytucyjnej i w piśmie z 30 listopada 2010 r., zarzuca, że cały art. 116 s.w.ż.z. narusza art. 60 w związku z art. 2 i art. 32 Konstytucji oraz 65 ust. 1 w związku z art. 2 i 32 Konstytucji. Wobec tak sformułowanego żądania należałoby odnieść przytoczone wzorce kontroli także do art. 116 ust. 3 s.w.ż.z. Sejm zauważa jednak, że ani z treści skargi konstytucyjnej, ani

też z treści dodatkowych pism skarżącego, nie wynika, w jaki sposób ustalona w tym przepisie wysokość odszkodowania narusza prawo dostępu do służby publicznej oraz wolność wykonywania zawodu. Skarżący nie podjął się także próby uzasadnienia tak sformułowanego zarzutu niekonstytucyjności wobec art. 116 ust. 3 s.w.ż.ż. Tym samym nie spełnił warunku, o którym mowa w art. 47 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK, co stanowi wystarczającą podstawę do **umorzenia postępowania**. Zdaniem Sejmu, w tym wypadku skarżący w istocie łączy art. 116 ust. 3 s.w.ż.z. z naruszeniem art. 77 ust. 1 Konstytucji, bowiem w tym zakresie wyjaśnił, w jaki sposób narusza on konstytucyjne prawo do odszkodowania oraz umotywował tak sformułowany zarzut.

5. Ostatnie zagadnienie dotyczące wzorców kontroli w sprawie wiąże się z modyfikacją skargi konstytucyjnej dokonaną przez skarżącego pismem z 30 listopada 2011 r. W *petitum* skargi z 30 lipca 2011 r. wskazano art. 2 i art. 32 Konstytucji jako samodzielne wzorce kontroli. Tymczasem Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że zarówno art. 2, jak i art. 32 Konstytucji, nie mogą stanowić samodzielnych wzorców kontroli w postępowaniu inicjowanym skargą konstytucyjną. „Przepisy te gwarantują określony standard kreowania przez ustawodawcę wolności i praw oraz ogólny standard korzystania z nich przez podmioty, jednak ani art. 2 ani 32 Konstytucji nie statuują żadnej konkretnej wolności czy prawa. W konsekwencji, mogą one stanowić wzorzec kontroli tylko w razie wskazania przez skarżącego, jaka jego wolność lub prawo, wynikające z innych przepisów, są uregulowane wbrew zasadom demokratycznego państwa prawnego, sprawiedliwości społecznej, ewentualnie – z naruszeniem zasady równości wobec prawa” (wyrok TK z 13 stycznia 2004 r., sygn. akt SK 10/03). W skardze A. G inicjującej niniejsze postępowanie zabrakło, zdaniem Sejmu, takiego powiązania.

W piśmie z 30 listopada 2011 r. skarżący doprecyzował skargę konstytucyjną, łącząc art. 2 i art. 32 Konstytucji z naruszeniem art. 77 ust. 1 Konstytucji (pismo z 30 listopada 2011 r., s. 3). Jednocześnie cofnął żądanie zbadania zaskarżonej regulacji co do zgodności z art. 60 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz art. 65 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji (por. skarga konstytucyjna, s. 5; pismo z 30 listopada 2011 r., s. 3).

Należy wskazać, że przywołana przez skarżącego zasada prawidłowej legislacji, wywodzona z art. 2 Konstytucji, w świetle uzasadnienia skargi konstytucyjnej w żaden sposób nie wiąże się merytorycznie z zarzutami

sformułowanymi na gruncie art. 77 ust. 1 Konstytucji. Stanowi ona – pomimo deklaracji skarżącego, że traktuje ją jako „wiązkowy” wzorzec kontroli – całkowicie odrębną, a zarazem samodzielną, podstawę analizy art. 116 ust. 3 s.w.ż.z. Trzeba przy tym nadmienić, że w skardze brak uzasadnienia, na czym miałyby polegać niejasność czy nieprecyzyjność art. 116 ust. 3 s.w.ż.z. bądź trudność z jego aplikacją w praktyce stosowania prawa. Podobnie, w uzasadnieniu skargi brak argumentów, które pozwoliłyby stwierdzić, jakie motywy stały za przywołaniem art. 32 Konstytucji, jako wzorca kontroli konstytucyjności w kontekście problematyki odszkodowawczej. Dlatego, zdaniem Sejmu, w odniesieniu do art. 2 i art. 32 Konstytucji należy wniesć **o umorzenie postępowania.**

2. Przedmiot kontroli i zarzuty skarżącego

Skarżący zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o kontrolę art. 116 ust. 3 s.w.ż.z. z art. 77 ust. 1 Konstytucji. Kwestionowany przepis stanowi, że: „Żołnierzowi zawodowemu, o którym mowa w ust. 1, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie w wysokości sześciokrotności kwoty uposażenia zasadniczego, wraz z dodatkami o charakterze stałym, należnego na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym, z uwzględnieniem powstałych zmian mających wpływ na prawo do uposażenia lub jego wysokość, a w przypadku gdy stanowisko służbowe, które żołnierz zawodowy zajmował przed zwolnieniem z zawodowej służby wojskowej, nie istnieje, według stawek na porównywalnym pod względem stopnia etatowego i grupy uposażenia stanowisku służbowym, obowiązujących w dniu uprawomocnienia się orzeczenia lub decyzji wymienionych w ust. 1”.

Zarzut niekonstytucyjności art. 116 ust. 3 s.w.ż.z. polega na naruszeniu art. 77 ust. 1 Konstytucji i został przez skarżącego zredagowany następująco: „[Z]apis ograniczający wysokość odszkodowania od Skarbu Państwa z tytułu (...) unieważnienia decyzji zwalniającej ze służby (...)” jest niezgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji. Skarżący zwraca uwagę, że podobna regulacja została uznana za niekonstytucyjną przez Trybunał Konstytucyjny w sprawie o sygnaturze akt SK 15/05.

odszkodowawcza władzy publicznej ... , s. 20). Sąd konstytucyjny w cytowanym już wyroku w sprawie o sygn. akt SK 18/00 zaznaczył, iż nie ma przeszkód, aby ustawodawca zwykły rozszerzał zakres odpowiedzialności organów władzy publicznej na zachowania naruszające powyższe klauzule.

4. Analiza zgodności

1. Ocenę konstytucyjności art. 116 ust. 3 s.w.ż.z. z perspektywy art. 77 ust. 1 Konstytucji należy poprzedzić ogólną charakterystyką stosunku służbowego żołnierza zawodowego. W doktrynie prawa pracy oraz prawa administracyjnego przyjmuje się, że stosunki służbowe służb zmilitaryzowanych nie są stosunkami pracy w rozumieniu prawa pracy, są natomiast stosunkami prawnymi o charakterze administracyjnoprawnym. Stosunek służbowy żołnierza zawodowego w służbie stałej powstaje w drodze powołania, na podstawie dobrowolnego zgłoszenia się do tej służby. Stosunek służbowy żołnierza zawodowego w służbie kontraktowej powstaje w drodze powołania, na podstawie umowy (kontraktu), zawartej pomiędzy osobą, która dobrowolnie zgłosiła się do służby a właściwym organem wojskowym. W tym pierwszym przypadku akt powołania przyjmuje charakter decyzji administracyjnej.

Z chwilą powołania zawiązuje się tzw. niepracownicze zatrudnienie. Po obu stronach tego stosunku powstają prawa i obowiązki. Żołnierz zawodowy pełni służbę wojskową w interesie Rzeczypospolitej Polskiej wymagającą zdyscyplinowania, wierności i poświęcenia. Za służbę otrzymuje od państwa uposażenie, uprawnienia urlopowe (urlop wypoczynkowy, urlop dodatkowy, urlop zdrowotny lub okolicznościowy), prawo do tzw. trzynastki, szczególne uprawnienia emerytalne oraz świadczenia z tytułu wypadków w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych. Zawodowa służba wojskowa charakteryzuje się zatem nie tylko szczególnymi obowiązkami, ale i szczególnymi uprawnieniami (zob. Z. Morawski, *Stanowisko służbowe i stopień wojskowy jako wyznacznik statusu i pozycji żołnierza zawodowego Sił Zbrojnych RP*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2008, Socjologia XLIV, s. 229 i n.; P. Palka, *Dodatkowa praca zarobkowa żołnierzy zawodowych*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2006, nr 2, s. 31; A. Szewczyk, *Status prawny żołnierza służb specjalnych*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2007, nr 3, s. 83 i n.).

Prawo do odszkodowania jest jednym ze środków ochrony stosunku pracy przed wadliwym wypowiedzeniem umowy o pracę. Taki charakter ma również

w tzw. niepracowniczych stosunkach zatrudnienia. W przypadku pracownika źródłem odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy jest umowa o pracę (lub akt równoważny), a przesłanką odpowiedzialności – ustalenie przez sąd naruszenia przez pracodawcę przepisów prawa pracy co do zakresu wypowiedzania stosunku pracy lub brak odpowiedniego uzasadnienia wypowiedzenia. Natomiast w przypadku żołnierza źródłem tej odpowiedzialności jest akt powołania, będący podstawą stosunku służbowego, a przesłanką – naruszenie przez organ wojskowy przepisów dotyczących rozwiązywania tego stosunku.

Żołnierz zawodowy nie występuje w tym wypadku w roli „petenta” państwa. Stosunek służbowy żołnierza zawodowego ma charakter ekwiwalentny w tym sensie, że jego treść wyznacza – z jednej strony – świadczona przez żołnierza służba (praca), z drugiej zaś – obowiązek wynagrodzenia tej służby przez organy wojskowe. Obowiązki i prawa organów wojskowych wyznaczone są treścią niepracowniczego stosunku zatrudnienia. W tym stosunku organy władzy pełnią funkcję pracodawcy. *Ergo*, nie można tracić z pola widzenia, że działania organów wojskowych wobec żołnierza dotyczą zatrudnienia i wynikających z tego tytułu praw oraz obowiązków. Dlatego też publicznoprawny charakter stosunku służby nie może przemawiać za objęciem odpowiedzialnością Skarbu Państwa, o której mowa w art. 77 ust. 1 Konstytucji, niezgodnych z prawem działań organów wojskowych w sferze zatrudnienia. Z ochrony przewidzianej przez przywołany wzorzec kontroli nie może, zdaniem Sejmu, korzystać żołnierz w ramach łączącego go z państwem stosunku zatrudnienia.

Innymi słowy, wskazany w skardze konstytucyjnej art. 77 ust. 1 Konstytucji stanowi o prawie każdego do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działania organu władzy publicznej. Zdaniem Sejmu, przepis ten nie powinien być stosowany wobec organów władzy publicznej działających jako pracodawca. Dokonywanie przez organ wojskowy, w zakresie niepracowniczych stosunków zatrudnienia, takich czynności jak wypowiedzenia czy zwolnienia nie jest wykonywaniem funkcji władzy publicznej. W konsekwencji należałoby stosować art. 77 ust. 1 Konstytucji do ustalenia odpowiedzialności za niezgodne z prawem wypowiedzenie stosunku zatrudnienia – przykładowo – z nauczycielem, urzędnikiem czy innym pracownikiem sfery budżetowej. Tę wątpliwość zdaje się dostrzegać także Trybunał Konstytucyjny, który nawiązując do zakresu stosowania art. 77 ust. 1 Konstytucji, stwierdził m.in., że: „[D]okonywanie

(...) wypowiedzeń zmieniających warunki pracy i płacy, nie jest wykonywaniem funkcji władzy publicznej, a pracodawców nie można uznać za organ władzy publicznej, w rozumieniu art. 77 ust. 1 Konstytucji” (zob. wyrok TK z 18 października 2005 r., sygn. akt SK 48/03).

2. Na potwierdzenie zasadności swojego stanowiska skarżący przywołał wyrok TK z 27 listopada 2007 r. (sygn. akt SK 18/05). Należy zauważyć, że wzorcem kontroli był wówczas art. 77 ust. 2 Konstytucji, a nie art. 77 ust. 1 Konstytucji. Ponadto inny był przedmiot sporu konstytucyjnego. Na gruncie tamtej sprawy Trybunał stwierdził, że przepisy Kodeksu pracy ustalające wysokość odszkodowania pracownika naruszają prawa majątkowe bezprawnie zwolnionego z pracy w sposób sprzeczny z zasadami sprawiedliwości. Rozwiązanie to było szczególnie niesprawiedliwe, zdaniem Trybunału, w sytuacji, gdy pracodawca przy rozwiązaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika rażąco naruszył przepisy prawa w taki sposób, że można mu było przypisać winę umyślną w postaci zamiaru bezpośredniego (gdy miał pełną tego świadomość) lub ewentualnego. Zdaniem Sejmu, nie można, uwzględniając istniejące różnice co do przedmiotu sporu oraz wzorców konstytucyjnych, odnosić ustaleń Trybunału Konstytucyjnego dokonanych w sprawie o sygn. akt SK 18/05 do sytuacji prawnej skarżącego.

3. Na zakończenie należy krótko odnieść się do problemu stosowania art. 77 ust. 1 Konstytucji w stosunkach służbowych. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego można odnotować pogląd, że odpowiedzialność odszkodowawcza państwa obejmuje swoim zakresem także wypadki powstałe w związku ze służbą żołnierza zawodowego. W wyroku z 7 października 2003 r. (sygn. akt K 4/02) Trybunał stwierdził niezgodność z art. 77 ust. 1 Konstytucji przepisu wyłączonego możliwość dochodzenia odszkodowania od Skarbu Państwa na podstawie przepisów prawa cywilnego od jednostki wojskowej, gdy wyrządzenie szkody przez żołnierza lub pracownika zatrudnionego w siłach zbrojnych nastąpiło przy wykonywaniu powierzonych im obowiązków służbowych z winy nieumyślnej. Trybunał przyjął wówczas między innymi, że zachowanie żołnierza lub pracownika, które prowadziło do powstania uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego (żołnierza), należy kwalifikować jako działanie władzy publicznej (por. też wyrok TK z 3 marca 2004 r., sygn. akt K 29/03).

Wyznaczony przez Trybunał Konstytucyjny kierunek, zmierzający do objęcia zakresem normowania art. 77 ust. 1 Konstytucji szerokiego spektrum spraw należących do sfery stosunków służbowych, niezasadnie utożsamia „wykonywanie powierzonych obowiązków służbowych” przez żołnierza lub pracownika jednostki wojskowej z konstytucyjnym pojęciem „działanie organu władzy publicznej”. Wykonywanie powierzonych obowiązków może odnosić się bowiem zarówno do sfery publicznej i przejawiać się w postaci wydawania decyzji administracyjnej wobec obywateli i innych podmiotów prawa oraz używania środków przymusu, jak i do podejmowania czynności faktycznych polegających choćby na zabezpieczeniu mienia Skarbu Państwa, zachowania przepisów BHP przez pracownika lub funkcjonariusza. Pojawia się więc wątpliwość, czy źródłem odpowiedzialności państwa za uszczerbek na zdrowiu żołnierza (szkoda) powstały wskutek działań nie mających charakteru władczego, rzeczywiście powinien być art. 77 ust. 1 Konstytucji. Wydaje się, że nie można w sposób bezwarunkowy podporządkowywać każdego aktu dokonanego przez *statio fisci* lub zatrudnionych w jednostce organizacyjnej funkcjonariuszy (urzędników) do sfery władztwa publicznego. Z punktu widzenia stosowania zasady odpowiedzialności państwa decydującym nie może być fakt działania organów władzy publicznej, ale przede wszystkim charakter prawny tej aktywności.

4. Biorąc powyższe pod uwagę, należy stwierdzić, że art. 116 ust. 3 s.w.ż.z. **nie jest niezgodny** z art. 77 ust. 1 Konstytucji.

MARSZAŁEK SEJMU



Ewa Kopacz